

500 ablacji w WSZ w Koninie!

We wrześniu w Pracowni Elektrofizjologii i Kardiologii Inwazyjnej Wojewódzkiego Szpitala Zespołonego im. dr. Romana Ostrzyckiego w Koninie przeprowadzono pięćsetny zabieg ablacji serca. To duży sukces całego zespołu Oddziału Kardiologicznego pod kierownictwem dr. Sławomira Kępskiego, Pracowni Elektrofizjologii i Kardiologii Inwazyjnej i Dyrekcji Szpitala, ale przede wszystkim olbrzymia szansa dla pacjentów na skorzystanie z najnowocześniejszej i najskuteczniejszej metody leczenia zaburzeń rytmu serca.

Ablacja jest wysokospecjalistycznym zabiegiem polegającym na zniszczeniu obszaru mięśnia sercowego, który odpowiada za powstawanie arytmii. Dokonuje się tego za pomocą specjalnych cewników wprowadzanych do serca. Podgrzanie (abłacja prądem o częstotliwości radiowej) lub schłodzenie (krioabłacja) końcówki elektrody prowadzi do wytworzenia niewielkiej blizny i zablokowania nieprawidłowych impulsów elektrycznych. Dzięki temu małoinwazyjnemu zabiegowi pacjent może zostać całkowicie wyleczony z arytmii.

Najczęstszym wskazaniem do wykonania zabiegu ablacji jest obecnie migotanie przedsionków. To najczęściej występująca arytmia serca. - *W Polsce z rozpoznaniem migotaniem przedsionków żyje ponad 400 tys. osób. Kolejne dziesiątki tysięcy osób nie wiedzą, że mają tę arytmie, ponieważ może ona przebiegać z niewielkimi objawami lub nawet bezobjawowo. Najpoważniejszą konsekwencją migotania przedsionków są udar niedokrwieny mózgu i niewydolność serca. Dlatego tak ważne jest wykrywanie i leczenie tej arytmii. Ablacja jest najskuteczniejszą metodą leczenia migotania przedsionków stosowaną, gdy zawodzą standardowo stosowane leki antyarytmiczne* - wyjaśnia **dr n. med. Adrian Gwizdała**, który wykonuje zabiegi ablacji w konińskim Szpitalu.

Ponadto, ablacją można leczyć także inne arytmie serca, w tym trzepotania przedsionków oraz arytmii nadkomorowych i komorowych. Ablacja ma również zastosowanie u najciężej chorych pacjentów z niewydolnością serca i komorowymi zaburzeniami rytmu, tzw. częstoskurczami komorowymi i burzą elektryczną. W przypadku nieskuteczności leczenia farmakologicznego ablacja niejednokrotnie ratuje życie tych chorych.

- *Skuteczność ablacji zależy od rodzaju arytmii. Przykładowo wynosi ok. 90% w trzepotaniu przedsionków, ok. 80-90% w częstoskurczu przedsionkowym, do 99% w nawrotnym częstoskurczu przedsionkowo-komorowym węzłowym i zespole WPW. W arytmiiach komorowych waha się od 70 do 90%. W migotaniu przedsionków wynosi ok. 75%. Oznacza to, że większość pacjentów można trwale wyleczyć i zapewnić im poprawę komfortu życia* - dodaje **dr n. med. Adrian Gwizdała**. Ponadto badania wskazują, że w grupie niewydolności serca skuteczna ablacja migotania przedsionków zdecydowanie poprawia rokowanie, czyli przeżywalność.

Sam zabieg ablacji trwa od jednej do trzech godzin, a rekonwalescencja po nim jest dość krótka i zależy od rodzaju arytmii i ablacji. W przypadku np. migotania przedsionków trwa ona kilka dni. Ablacja jest ogromną szansą dla pacjentów cierpiących na zaburzenia rytmu serca na odzyskanie pełni zdrowia.

pt., 01.01.2027 - 13:30